



## Samotność w rodzinie źródłem patologii wśród dzieci i młodzieży

Dr Ewa Kopeć – KUL STALOWA WOLA

Ur. w 1975 r. w Nowej Dębce (Polska). W l. 2004 - 2009 studia w Wyższej Szkole Prawa i Administracji w Przemysłu, Zamiejscowy Wydział Prawa i Administracji w Rzeszowie. W l. 1999 – 2010 praca w prywatnej firmie na stanowisku administracyjnym. Następnie w 2010 – 2011 podinspektor w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej. Jednocześnie, od 2001 roku aktywna praca na rzecz organizacji pozarządowej o charakterze pracy społecznej poprzez realizację różnych działań natury wychowawczo – opiekuńczej oraz edukacyjno – sportowej. W l. 2009 - 2010 Podyplomowe Studia Pedagogiczne na Uniwersytecie Rzeszowskim. Obrona pracy doktorskiej z pedagogiki pt. „Wiedza pedagogiczna rodziców dzieci w wieku wczesnoszkolnym (na podstawie badań w powiecie kolbuszowskim)” w 2012r na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (Wydział Nauk Społecznych). Zainteresowania: podejmuje badania naukowe z zakresu pedagogiki rodziny, zwłaszcza wiedzy pedagogicznej rodziców, zajmuje się specyfiką rozwoju, wychowania i edukacji dziecka w wieku wczesnoszkolnym, autorka kilkunastu artykułów naukowych, brała udział w licznych konferencjach pedagogicznych krajowych oraz zagranicznych. Od 2012r. wykładowca na Wydziale Zamiejscowym Nauk o Społeczeństwie w Stalowej Woli.

Pośród wszystkich środowisk oddziałujących na dziecko, najbardziej sprzyjającym oraz posiadającym największy wpływ na kształtowanie jego osobowości jest środowisko rodzinne. Jest to naturalne, pierwsze i niezastąpione miejsce, w którym dziecko otoczone indywidualną opieką ma możliwość zaspokajania wszystkich swoich potrzeb. Z uwagi na to, że w rodzinie wychowanie realizuje się w sposób naturalny w warunkach codziennego życia, a rodzice jako pierwsi wychowawcy odgrywają ważną rolę w życiu dziecka, ich zachowanie i sposób postępowania ma niewątpliwie największy wpływ na jego prawidłowe kształtowanie, na wszystkich płaszczyznach rozwojowych: biologicznej, psychicznej i społecznej.

Rodzina, z różnych powodów, jest środowiskiem nie możliwym do zastąpienia w życiu człowieka. Słowo „rodzina” ko-

jarzy się z miłością, bliskością, przyjazną atmosferą, zaufaniem, wzajemną troską. Rodzina jest źródłem pierwszych więzi emocjonalnych, nawiązywanych pomiędzy dzieckiem a rodzicami, początkiem kontaktów międzyludzkich oraz zachowań społecznych. Tymczasem, w otaczającej nas współczesnej rzeczywistości, znacząco nasiliły się różnego rodzaju zjawiska dysfunkcyjności rodziny, między innymi samotność jej członków, szczególnie dzieci, która w następstwie, może prowadzić do zachowań patologicznych. Problemy i trudności wychowawcze rodziców, powodujące zaburzenia prawidłowego funkcjonowania rodziny, wynikają zazwyczaj z powodu braku odpowiedniego ich przygotowania do pełnienia ról rodzicielskich, przede wszystkim pod względem posiadanej wiedzy pedagogicznej<sup>1</sup>, dotyczącej między innymi tworzenia

<sup>1</sup> E. Kopeć. *Wiedza pedagogiczna rodziców dzieci w wieku wczesnoszkolnym (na podstawie badań w powiecie kolbuszowskim)*. Lublin 2012 s. 9.

właściwej atmosfery rodzinnej, na którą wpływ mają relacje między rodzicami, ich stosunek do dziecka, który powinien wyrażać się poprzez miłość, przejawy troski, czułości, codzienne postawy i zachowania rodziców, ich stosunek do najbliższego otoczenia, tradycje rodzinne, zwyczaje, zaangażowanie społeczne i religijne oraz rytm rodzinnego życia<sup>2</sup>.

W otaczającej rzeczywistości, w dobie szybkich przemian gospodarczych, politycznych i społecznych, wychowanie dziecka w rodzinie nie jest łatwe. Trudności wychowawcze pojawiają się często już u dziecka w młodszym wieku szkolnym, ponieważ rodzice często uznają wówczas, że jego wychowaniem od tej pory powinna zajmować się szkoła, wychowawca szkolny, czy katecheta. Tymczasem obowiązki rodziców względem dziecka, niezależnie od jego wieku, oprócz czynności pielęgnacyjnych i zapewnienia mu bytu materialnego, dotyczą przede wszystkim starania o jego właściwy rozwój psychofizyczny oraz społeczny<sup>3</sup>.

Samotność w rodzinie jest zjawiskiem coraz bardziej powszechnym w obecnych czasach, wyraża się ona, między innymi, osłabieniem więzi uczuciowej między członkami rodziny, utratą poczucia przynależności oraz eliminowaniem sfery emocjonalnej, głównie na korzyść wartości materialnych<sup>4</sup>, które we współczesnym świecie wydają się mieć coraz większą wartość dla człowieka. Samotność jest najczęściej łączona z najbardziej znanym

i rozpowszechnionym typem sieroctwa, jakim jest sieroctwo tradycyjne, w którym dziecko nie jest wychowywane przez swych biologicznych rodziców, lecz przez inne osoby. Natomiast, niewiele się mówi o tak zwanym sieroctwie duchowym, który od kilkunastu lat można obserwować w literaturze pedagogicznej oraz jej subdyscyplinach, a zwłaszcza w pedagogice opiekuńczo - wychowawczej. Na gruncie psychologii również nie podejmuje się szerszych dyskusji nad psychologicznymi konsekwencjami sieroctwa duchowego dla rozwoju dziecka. Tymczasem, skutki trwałego sieroctwa duchowego, towarzyszącego dzieciom od najwcześniejszych etapów ich życia, od strony socjologicznej negatywnie odbijają się szczególnie na rozwoju społecznym. Niewątpliwą odpowiedzialność za zjawisko samotności dziecka w rodzinie ponoszą niektóre przemiany, jakim podlega współczesne społeczeństwo, nowa moda, czy trendy, zwłaszcza te niewiele mające wspólnego z życiem osadzonym na wartościach<sup>5</sup>.

Ta niezaprzeczalnie smutna diagnoza społeczna powoduje przede wszystkim niedostatek kontaktu psychicznego w rodzinie. Stąd też wzrasta liczba dzieci, które dotkliwe przeżywają osamotnienie wśród osób, będących dla nich najbliższymi, ponieważ nie ma to związku z fizycznym porzuceniem dziecka, lecz jest to brak więzi psychicznej<sup>6</sup>. Trudna i skomplikowana sytuacja gospodarcza naszego kraju powoduje, że rodzice są niejako zmuszeni

<sup>2</sup> P. Poręba. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego*. Warszawa 1981 s. 37-49.

<sup>3</sup> E. Kopeć. *Wiedza pedagogiczna rodziców dzieci w wieku wczesnoszkolnym (na podstawie badań w powiecie kolbuszowskim)*. Lublin 2012 s. 9 – 10.

<sup>4</sup> H. Cudak. *Rocznik Pedagogiki Rodziny*. „Studia i rozprawy”. Tom II. Piotrków Trybunalski 1999 s. 8 – 45.

<sup>5</sup> M. E. Ruszel *Sieroctwo duchowe dziecka*. „Studia gdańskie”. Tom XXVIII. 2011 s. 151 – 157.

<sup>6</sup> G. Gajewska. *Opuszczenie i osamotnienie dziecka wśród dorosłych*. W: Red. G. Gajewska, D. Walożek. *Nowe stulecie dziecka*. Zielona Góra 2001 s. 267.

do częściej nieobecności w domu, dlatego zazwyczaj nie mają możliwości uczestniczenia w różnego rodzaju doświadczeniach i przeżyciach, ważnych dla dziecka. Powoduje to brak odpowiedniego wsparcia ze strony rodziców, brak poczucia bezpieczeństwa u dziecka, jego niepewność, nieufność i lęk, co w rezultacie prowadzi do swoistego zagubienia. Zapracowani rodzice nie okazują dzieciom miłości, serdeczności, zainteresowania i zadowolenia, czy aprobaty, brak u nich wyraźnej postawy, charakteryzującej gotowość do niesienia pomocy w każdej chwili, kiedy tylko dziecko tego potrzebuje. Dziecku wydaje się wówczas, że nie może liczyć na pomoc i wsparcie rodziców, czuje się odepchnięte. Najczęściej te właśnie wrażenia powodują u niego dotkliwe poczucie osamotnienia, które, jak zostało dowiedzione, jest o wiele bardziej bolesne i groźniejsze dla zdrowia psychicznego, aniżeli całkowity brak rodziny<sup>7</sup>. W przekonaniu Haliny Izdebskiej „mieć bliskich i czuć się samotnym to najgorszy rodzaj samotności, ponieważ zabija w człowieku nadzieję, osłabia motywację, deformuje psychicznie”<sup>8</sup>. Samotność może się pojawić w różnych okresach życia, wyjątkowo niebezpieczna jest jednak w okresie dorastania, któremu towarzyszy zwiększona emocjonalność oraz liczne napięcia nerwowe. W tym okresie życia, dziecko szczególnie potrzebuje dowodów uczucia

ze strony rodziców, potrzebuje przejawów doceniania go i uznawania<sup>9</sup>.

Termin „osamotnienie” posiada kilka definicji. W potocznym rozumieniu samotność jest stanem wynikającym z izolacji społecznej lub zakłóconych relacji międzyludzkich<sup>10</sup>. Ogólnie, osamotnienie może być rozumiane jako: po pierwsze - odczucie subiektywne, którego nie powinno się utożsamiać z obiektywną izolacją społeczną, po drugie, jako rezultat braku pożądaných relacji społecznych, po trzecie, jest ono zawsze związane z przykrymi emocjami, które prowadzą do istotnych zaburzeń zachowania<sup>11</sup>. Samotność jest również określana jako nieprzyjemny stan psychiczny, będący wynikiem niezadowolienia z ilości i jakości społecznych i emocjonalnych związków jednostki z innymi, wiąże się ściśle ze stanem duchowym człowieka<sup>12</sup>. Według Jana Szczepańskiego, najważniejszymi czynnikami zjawiska społecznej i psychicznej samotności jest przede wszystkim „izolacja, brak porozumienia, brak wzajemnego zrozumienia, brak zainteresowania osobą i jej sprawami”. Odróżnił on pojęcie „samotność” od „osamotnienia”, uznając je jako dwa różne stany i postacie ludzkiego bytowania. Uważał on, że samotność jest stanem wynikającym z własnego wyboru. Sformułował tezę, że człowiek samotny to człowiek nie mający kontaktu z ludźmi, ale posiadający kontakt z sobą

<sup>7</sup> D. Becelewska. *O chorobie sieroczej raz jeszcze*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”. nr 5 2007 s. 19-28.

<sup>8</sup> H. Izdebska. *Współżycie pokoleń w rodzinie*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze nr 9”. 1980.

<sup>9</sup> P. Poręba. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego*. Warszawa 1981 s. 37-49.

<sup>10</sup> T. E. Olearczyk. *Sieroctwo i osamotnienie. Pedagogiczne problemy kryzysu współczesnej rodziny*. Kraków 2008 s. 93.

<sup>11</sup> K. Kmiecik-Baran. *Poczucie osamotnienia - charakterystyka zjawiska*. „Przegląd Psychologiczny” nr 4 t. XXXI 1988.

<sup>12</sup> T. E. Olearczyk. *Sieroctwo i osamotnienie. Pedagogiczne problemy kryzysu współczesnej rodziny*. Kraków 2008 s. 93.

samym oraz swym własnym światem wewnętrznym. Natomiast „osamotnienie” to stan, w którym występuje brak kontaktu z innymi ludźmi oraz z sobą samym. Osamotnienie jest to sytuacja, podczas której człowiek nie znajduje oparcia w innych osobach i nie czuje się dobrze także we własnym świecie wewnętrznym<sup>13</sup>. Samotność, więc, o ile jest spowodowana celowym wyborem pewnego stylu życia, może być stanem pozytywnym. Jednak sytuacja taka dotyczy tylko przypadków świadomej decyzji dorosłej i dojrzałej osoby<sup>14</sup>. Natomiast, jeżeli samotność dotyczy dziecka, jest niezamierzona i trwa zbyt długo, najczęściej prowadzi do osamotnienia, które może zapoczątkować zaburzenia w rozwoju, zachowania dysfunkcyjne oraz patologiczne wśród dzieci i młodzieży. Zjawisko samotności w rodzinie spowodowało, że określony został nowy termin „sieroctwo rodzinne”, będące konsekwencją sposobu funkcjonowania, a raczej dysfunkcji rodziny, czy degradacji rodzicielskiej<sup>15</sup>. Wyróżniono trzy sfery dziecięcej egzystencji, które prowadzą do osamotnienia, są to:

1. sfera zagrożeń, które obejmują milczenie, brak poczucia przynależności, nie wypowiedzanie swojego zdania,
2. sfera dewastacji, wyróżniana jako blokada emocjonalna, brak okazywania uczuć,
3. sfera wyboru w różnorodnych formach: wycofanie, izolacja, unikanie kontak-

tów z innymi, smutek, depresja, myśli samobójcze, pustka emocjonalna i egzystencjonalna<sup>16</sup>.

Dzieci i młodzież, która doświadczyła osamotnienia w rodzinie, posiada podstawowe braki socjalizacyjne oraz zaburzenia związane z poczuciem własnej tożsamości. Inną ich cechą charakterystyczną jest nieumiejętność realizacji swoich potrzeb w sposób ogólnie akceptowany przez społeczeństwo. Według M. Szyszkowskiej osamotnienie stanowi dla człowieka ciężar psychiczny i może doprowadzić do niekorzystnych „odkształceń psychicznych”<sup>17</sup>, staje się trudnym do zniesienia bagażem, rodzącym poczuciem izolacji, bólu, odrzucenia, którym towarzyszy tęsknota za bliskimi, domem i ciepłem rodzinnym<sup>18</sup>. Wyniki badań wskazują na to, że osobowość ludzi osamotnionych nie spełnia swoich funkcji w sposób zadowalający. Ponadto, osamotnienie łączy się z takimi właściwościami osobowości jak: niskie poczucie własnej wartości, introwersja, mała potrzeba przynależności, niska samoocena, wysoki poziom lęku społecznego i ogólnego, zmniejszona aktywność, poczucie alienacji, nadmierna koncentracja na sobie, nieśmiałość, brak pewności siebie. Poczucie opuszczenia może prowadzić do samozniszczenia lub wewnętrznie ukierunkowanej wrogości, może także objawiać się agresją i jest silnie związane z niepokoi-

<sup>13</sup> J. Szczepański. *O indywidualności*. Warszawa. 1988 s. 122 – 129.

<sup>14</sup> R. Pawłowska, E. Jundziłł. *Pedagogika człowieka samotnego*. Gdańsk 2002 s. 21.

<sup>15</sup> T. E. Olearczyk. *Sieroctwo i osamotnienie. Pedagogiczne problemy kryzysu współczesnej rodziny*. Kraków 2008 s. 12.

<sup>16</sup> J. Izdebska. *Dziecko osamotnione w rodzinie*. Białystok 2004 s. 59.

<sup>17</sup> M. Szyszkowska. *Przezwyciężenie osamotnienia*. W: Red. Dąbrowski K. *Zdrowie psychiczne*. Warszawa 1979 s. 409.

<sup>18</sup> T. E. Olearczyk. *Sieroctwo i osamotnienie. Pedagogiczne problemy kryzysu współczesnej rodziny*. Kraków 2008 s. 94.

jem. Osamotnieniu zawsze towarzyszy cierpienie, ból oraz rozpacz<sup>19</sup>.

W wyniku osamotnienia przeżywanego przez dzieci i młodzież w domu rodzinnym, pojawiają się u nich zachowania dysfunkcyjne, które niemal zawsze przenoszone są na teren szkoły oraz najbliższe otoczenie, w którym ono przebywa<sup>20</sup>. Zachowania te generują zjawisko patologii społecznej wśród dzieci i młodzieży, stanowiące szczególnie trudny problem pedagogiczno – psychologiczny oraz społeczny. Istnieje uzasadniona potrzeba poznawania symptomów zjawisk patologii społecznej, w celu skutecznego podejmowania działań profilaktycznych oraz interwencyjnych, które są przedmiotem między innymi resocjalizacji. Zjawiska patologii społecznej z wielu powodów wywołują zainteresowanie wśród pedagogów i psychologów, jak również wśród innych grup w społeczeństwie. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest znaczący wzrost zachowań dewiacyjnych wśród dzieci i młodzieży<sup>21</sup>.

Do zjawisk uznawanych za patologiczne zalicza się przede wszystkim agresję oraz przemoc wśród rówieśników lub wobec dorosłych. Warto zwrócić uwagę na to negatywne zachowanie, widoczne głównie w szkole, wśród uczniów, gdzie agresja i przemoc stosowana jest głównie wobec kolegów, ale coraz częściej także wobec nauczycieli. Należy reagować na tego typu sytuacje tym bardziej, że w życiu codziennym często jesteśmy świadkami okoliczności, w których osoby z naszego otoczenia, nasi najbliżsi,

bądź my sami byliśmy narażeni na różne formy ataków agresji, przemocy lub najczęściej dotkliwy brak tolerancji. Sposób postępowania dzieci i młodzieży przejawiającego takie zachowania, rozpoczyna się zazwyczaj od drobnych złośliwości wobec rówieśników, kpin i poniżania, wymuszania różnego rodzaju zachowań u innych, wszczynania bójek, natomiast kończy na pobiciu, a nawet zabójstwie. Powszechność tego problemu w obecnej rzeczywistości uświadamia, że patologia wśród dzieci i młodzieży, polegająca na agresywnych zachowaniach jest zjawiskiem narastającym. Jest to proces, który zaczyna się od małej dokuczliwości i zepsucia dobrego samopoczucia innym osobom, a kończy ciężkimi przestępstwami wśród nieletnich<sup>22</sup>. Oprócz stosowania przemocy i agresji należy dostrzec inne niezwykle destrukcyjne przejawy zachowań patologicznych, którymi są: problemy z odżywianiem u nastolatków, różnego typu formy uzależnienia: od gier komputerowych, internetu, alkoholu, narkotyków i niestety coraz częściej także hazard, prostytutka wśród nieletnich oraz zorganizowana działalność przestępcza.

W odniesieniu do problemu odżywiania się uznano, że dotyczy on coraz młodszych dziewczynek, chociaż nie wykluczono, że dotyka także chłopców. Wśród zaburzeń odżywiania wymienia się między innymi: jadłowstręt psychiczny, żarłoczność psychiczną i przejadanie się związane z innymi czynnikami psychologicznymi. Jadłowstręt psychiczny (anoreksja) objawia się znacznym spadkiem wagi lub brakiem jej

<sup>19</sup> K. Kmieciak-Baran. *Osamotnienie a zdrowie psychiczne*. „Zeszyty naukowe Uniwersytetu Gdańskiego – Psychologia” t. 10, Gdańsk 1992 s. 122-123.

<sup>20</sup> M. Dudek. *Rodzina dysfunkcyjna*. W: Red. J. Kułaczkowski. *Leksykon pedagogiki rodziny*. Warszawa 2011 s. 155 – 156.

<sup>21</sup> L. Albański. *Wybrane zagadnienia patologii społecznej*. Jelenia Góra 2010 s. 5.

<sup>22</sup> P. Migala. *Wybrane elementy patologii społecznej w aspekcie ich uwarunkowań*. Józefów 2011 s. 89 – 91.

przyrostu, spowodowanym nadmiernym odchudzaniem, charakteryzujący w tym przypadku jest spadek wagi ciała wynoszący co najmniej 15% poniżej prawidłowej wagi. Żarłoczność psychiczna (bulimia) objawia się nawracającymi epizodami przejadania się. Osoba cierpiąca na bulimię spożywa w pośpiechu ogromne ilości jedzenia, a następnie prowokuje wymioty. W ten sposób może na przemian objadać się i wymiotować nawet kilka razy dziennie. Zamiast, lub oprócz wymiotowania, próbuje przeciwdziałać tyciu, stosując także leki obniżające łaknienie, przeczyszczające, okresowe głodówki lub intensywne ćwiczenia fizyczne. Problemy emocjonalne osób z zaburzeniami odżywiania się dotyczą zazwyczaj nastolatków, które miały słaby kontakt emocjonalny z rodzicami, zwłaszcza z matką, najistotniejszym problemem są ich deficyty emocjonalne oraz związane z tym tendencje symbiotyczne<sup>23</sup>.

Jeżeli chodzi o uzależnienie od gier komputerowych i internetu, to niebezpieczeństwo nałogu nie jest łatwo dostrzegalne, ponieważ współcześnie komputer jest jednym z podstawowych narzędzi dziecka do nauki oraz zabawy. W obecnych czasach trudno sobie wyobrazić dzieciństwo bez zabaw i nauki z udziałem telewizji, filmów, wideo, komputera czy internetu, jednak coraz częściej następuje zamiana realnego środowiska nauki i zabaw oraz jej uczestników (rówieśnicy) na wirtualne środowisko, czyli gry komputerowe. Tymczasem, bez-

krytyczne korzystanie z gier nie prowadzi ani do rozszerzenia horyzontów dziecka, ani do zrozumienia zasad funkcjonowania nowych technologii informacyjnych, lecz może doprowadzić do nałogowego grania, czyli uzależnienia. To coraz częstsze zjawisko stanowi poważne zagrożenie dla zdrowia fizycznego i psychicznego dziecka, ponieważ gry komputerowe to rozrywka, która rzadko powoduje znużenie, lecz z czasem staje się coraz bardziej atrakcyjna i absorbująca. Z badań wynika, iż dzieci poświęcają grom komputerowym coraz więcej czasu, niektóre z nich potrafią grać nawet kilka godzin dziennie bez przerwy<sup>24</sup>. Konsekwencje zdrowotne nałogowej zabawy grami komputerowymi są poważne, należą do nich: halucynacje słuchowe, nadwyrężanie nadgarstków, dolegliwości karku, bóle łokci, zapalenie ścięgien, neuropatia obwodowa, otyłość (związana z brakiem ruchu), epilepsja u osób nadwrażliwych na światło, zwiększone ryzyko wystąpienia ostrej formy białaczki limfoblastycznej<sup>25</sup>. Innym niebezpieczeństwem, związanym z nałogowym korzystaniem z gier komputerowych, jest narażanie dzieci i młodzieży na przemoc dokonywaną w tych grach, która nie jest tam karana, wręcz przeciwnie, często jest nagradzana, powodując tym samym postrzeganie agresji jako normalnego stylu bycia, dlatego gracz staje się na nią obojętny także w rzeczywistości lub sam przejawia agresywne zachowania bez odczuwania poczucia winy<sup>26</sup>.

<sup>23</sup> J. Rabe –Jabłońska. *Zaburzenia obrazu własnego ciała w jądłowstręcie psychicznym*. „Psychiatria Polska” tom XXXI nr 4. 1997 s. 401-408.

<sup>24</sup> R. Błaszczkiewicz. *Gry komputerowe a zdrowie dziecka w młodszym wieku szkolnym*. „Nauczanie Początkowe” R. XXXIV nr 1. 2010/2011 s. 32 – 43.

<sup>25</sup> M. Griffiths. *Gry i hazard. Uzależnienie dzieci w okresie dorastania*. Gdańsk 2004 s. 49.

<sup>26</sup> M. Braun-Galkowska. *Mechanizmy psychologiczne wyjaśniające wpływ gier komputerowych na psychikę dziecka*. W: *Oddziaływanie „agresywnych” gier komputerowych na psychikę dzieci*. Red. A. Gała, I. Ulfik –Jaworska. Lublin 2004 s. 79.

W odniesieniu do problemu spożywania przez dzieci i młodzież alkoholu, z badań wynika, że zjawisko to znacznie i stale się pogłębia, tym bardziej, że zauważa się tolerancję na tego typu sytuację wśród rodziców oraz nauczycieli. Alkohol, jak każda substancja psychoaktywna, w sposób istotny oddziałuje na sprawność psychofizyczną człowieka, ograniczając jego kontrolę. Na pytanie dlaczego uczeń pije, często otrzymywana jest odpowiedź, że pije po to, aby się dobrze poczuć, być w towarzystwie, żeby złagodzić stresującą sytuację w szkole, w celu uzyskania pozycji w grupie rówieśniczej, dobrej zabawy, ale najczęściej jest to forma wyrażenia buntu przeciwko rodzicom oraz panującej w domu złej atmosferze. Istnieje także silny związek pomiędzy piciem dzieci i młodzieży, a piciem rodziców. Jeżeli jedno z rodziców pije regularnie, dwukrotnie zwiększa się prawdopodobieństwo, że dziecko również będzie nadużywało alkoholu<sup>27</sup>. Najczęściej wymienionymi skutkami alkoholizmu uczniów są problemy szkolne, obniżenie osiągnięć w nauce, konflikty z przyjaciółmi, jazda po pijanemu, krytyczne uwagi ze strony pięci odmiennej, wagarowanie, kradzieże, wandalizm, agresja oraz inne zachowania przestępcze. Zespół uzależnienia od alkoholu można określić, jako wadliwy wzorzec zachowania, powodujący ewidentne szkody psychiczne, fizyczne i społeczne, których podstawowymi objawami są: utrata kontroli nad piciem oraz włączenie alkoholu w strukturę potrzeb jednostki<sup>28</sup>.

Narkomanię, oprócz alkoholizmu, należy zaliczyć do jednej z częstszych patologii wśród dzieci i młodzieży. Objawia się to zażywaniem środków psychotro-

powych, zarówno odurzających, jak i pobudzających oraz halucynogennych, które zmieniają psychikę, są szkodliwe dla jednostki oraz całego społeczeństwa<sup>29</sup>. Istnieje szereg klasyfikacji dotyczących narkotyków. Najbardziej znaną typologią jest ta oparta na ustawodawstwie holenderskim, według której istnieją narkotyki miękkie (kanabis) oraz narkotyki twarde (opiaty, kokaina). Badania potwierdzają znaczący wzrost młodzieży uzależnionej od narkotyków. Wynika to z niepokojącego faktu, że dostęp do różnego rodzaju środków halucynogennych, odurzających, leków i innych specyfików jest coraz bardziej dostępny. Według raportów Komendy Głównej Policji w 1998 roku w Polsce odnotowano około 60 tysięcy osób zażywających narkotyki, w tym nałogowo 18 tysięcy. Wyniki badań prowadzonych w Polsce w roku 1995 i 1999 wskazują, że dzieci i młodzież mają coraz łatwiejszy dostęp do narkotyków. Uzależnienie od narkotyków jest bardzo niebezpieczne dla zdrowia. Długotrwałe zażywanie narkotyków prowadzi do: zaburzonej oceny sytuacji, spadku koncentracji uwagi, przewlekłego zapalenia oskrzeli, krtani, astmy, ogólnego zubożnienia, stanów depresyjnych, lęków, a nawet psychozy. Nałóg ten objawia się tym, że osoba, która sięga po narkotyki, po pewnym czasie stwierdza, że jest to jedyny środek, który pomaga jej przezwyciężyć różne problemy i zabezpiecza potrzeby, ponieważ narkotyk powoduje tłumienie na chwilę odczuwanych, sprzecznych emocji. Kiedy jednak przestaje działać, powracają kłopoty i zmartwienia. Skutkiem uzależnienia, poza degradacją organizmu, są kolejne formy patologii: kradzieże, pro-

<sup>27</sup> R. Pawłowska. *Rodzina a sieroctwo dziecka*. „Problemy Alkoholizmu” nr 3. 1994 s. 5-7.

<sup>28</sup> L. Albański. *Wybrane zagadnienia patologii społecznej*. Jelenia Góra 2010 s. 49 – 51.

<sup>29</sup> C. Cekiera. *Ryzyko uzależnień*. Lublin 2007 s. 33.

stytucja, napady rabunkowe, pobicia, wymuszenia, hazard, a nawet zabójstwa. Najczęściej wynikają one z potrzeby zdobycia środków finansowych na zakup kolejnej porcji narkotyku, które stały się łatwo dostępne w szkole, na ulicy, w dyskotece, dlatego też wzrosło ryzyko sięgania po nie przez młodzież<sup>30</sup>.

Prostytucja zaliczana jest do jednego z najstarszych zjawisk patologicznych społeczeństwa, to zachowanie, które społeczność potępia. Prawdziwy wymiar prostytucji nie jest znany, ponieważ odnotowane przypadki znajdują się w danych statystycznych policji. Prostytucja wśród dzieci i młodzieży szkolnej należy dziś do najbardziej niebezpiecznych zjawisk patologicznych i coraz bardziej powszechnych form demoralizacji uczniów, ponieważ niestety stale się rozszerza i coraz częściej zauważalne jest zniżenie dolnej granicy wiekowej nieletnich. Większość prostytutek dziecięcych to dziewczynki w wieku 12-16 lat, choć nie są to sztywne granice ani w jedną, ani w drugą stronę. Uznaje się, że o rozwoju prostytucji dziecięcej zadecydowało przede wszystkim porzucenie i zaniedbanie dziecka przez rodzinę. Prostytucji nieletnich sprzyjają także następujące czynniki: doświadczenie przemocy domowej, wykorzystywanie seksualne w dzieciństwie (często przez członków rodziny), ukazywanie seksualności jako złej, prowadzącej do braku akceptacji swojej cielesności, brak miłości rodziców, wadliwa struktura rodziny, brak zainteresowania rodziców, patologie występujące w rodzinie, wczesne rozpoczynanie życia seksualnego. Podjęcie decyzji o prostytuowaniu się ma miejsce

niejednokrotnie podczas ucieczki z domu, w którym dziecko czuło się samotne, lub dochodziło do przemocy. Rozwojowi dziecięcej prostytucji sprzyja także ubóstwo, ponieważ prostytucja wydaje się być dla wielu najprostszym sposobem szybkiego zarobienia pieniędzy<sup>31</sup>. Skutki prostytuowania są dramatyczne, należą do nich: przestępstwa przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności, pobicia, groźby, znęcanie się, alkoholizm, narkomania, przestępstwa internetowe, pornografia, przemoc seksualna, rozmaite choroby, w tym zakażenie wirusem HIV, uwikłanie w grupy przestępcze, handel ludźmi oraz daleko idąca degradacja psychiki wynikająca z tego, że z prostytucji można wyjść jedynie fizycznie, natomiast w psychice pozostają trwałe ślady, powodujące nierzadko nawet próby samobójcze, często skuteczne<sup>32</sup>.

Istotnym elementem zjawisk patologicznych wśród dzieci i młodzieży szkolnej jest hazard, którego liczba uzależnionych niepokojąco wzrasta z powodu ogólnej dostępności automatów do gier na stacjach benzynowych, w przydrożnych i osiedlowych barach, a nawet w niektórych sklepach spożywczych<sup>33</sup>. Dziecko, które często przebywa samo w domu, z braku zainteresowań, czy z powodu nudy, bez żadnej kontroli i nadzoru może korzystać z tego typu rozrywki, która w następstwie szybko prowadzi do nałogu. Większość uzależnionej młodzieży zaczyna wówczas zaniedbywać szkolne obowiązki, zmniejsza się ich frekwencja w szkole, gdyż czas przeznaczony na naukę poświęcają na gry. Zaczynają też kraść, ponieważ potrzebują pieniędzy na

<sup>30</sup> L. Albański. *Wybrane zagadnienia patologii społecznej*. Jelenia Góra 2010 s. 58 – 67.

<sup>31</sup> P. Mięka. *Wybrane elementy patologii społecznej w aspekcie ich uwarunkowań*. Józefów 2011 s. 107 -112.

<sup>32</sup> L. Albański. *Wybrane zagadnienia patologii społecznej*. Jelenia Góra 2010 s. 84 – 88.

<sup>33</sup> P. Wołowik. *Automaty pod lupą*. „Wiedza i Życie” nr 9. 2009 s. 56 – 58.



kolejne zakłady, a kieszonkowe nie jest zazwyczaj wystarczające. Uzależniony najpierw pożyczka, powodując długi finansowe, następnie dokonuje podkradania mniejszych sum pieniężnych w domu, potem ucieka się do większych kradzieży, wymuszeń, a nawet napadów rabunkowych. Hazard to poważne uzależnienie, które może doprowadzić dziecko i całą rodzinę do wielu nieszczęść<sup>34</sup>.

Zorganizowaną działalność przestępczą wśród dzieci i młodzieży uznaje się za krańcową formę zachowania aspołecznego<sup>35</sup>, rozumianą jako drastyczny przejaw naruszenia norm współżycia społecznego. Uważana jest także jako skutek długiego procesu, charakteryzującego się licznymi, rozwijającymi się i narastającymi demonstracjami tzw. niedostosowania społecznego. Dzieci i młodzież szkolna podejmując się działalności przestępczej, często ma już za sobą proces wykołajenia, który określa nieletniego pozostającego w stałym lub okresowym konflikcie z normami ustanowionymi w interesie ogólnospołecznym. Jest to antagonizm destrukcyjny, naruszający uznawany powszechnie model społeczeństwa<sup>36</sup>. Zorganizowana działalność przestępcza nieletnich skupiona jest przede wszystkim na obszarze przestępczości narkotykowej, która jako jedna z najbardziej opłacalnych form działalności na świecie, dotyczy przede wszystkim nielegalnego rynku narkotykowego. Inną formą tego typu działalności dzieci i młodzieży jest paserstwo, czyli handel kra-

dzionymi przedmiotami, ponadto przemyt skradzionych samochodów lub wymuszenia haraczy od właścicieli sklepów, lokali gastronomicznych, czy hurtowni<sup>37</sup>.

W celu potwierdzenia destrukcyjnego wpływu, spowodowanego wymienionymi zachowaniami patologicznymi, na zdrowie fizyczne i psychiczne oraz życie dzieci i młodzieży, w szczególności negatywnego oddziaływania na ich psychikę, które może okazać się nieodwracalne, nie potrzeba wielu tez, dlatego, że każdy z nas zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji oraz niebezpieczeństwa na jakie narażone są dzieci i młodzież przejawiająca takie zachowania, których przyczyną może być samotność w rodzinie.

Z tej racji, problematyka osamotnienia dziecka w rodzinie jest obecnie coraz częściej podejmowana przez różnych naukowców, pedagogów, psychologów, czy socjologów. Pojęcie to jest przez nich określane mianem „sieroctwa duchowego” lub „sieroctwa emocjonalnego”, w odróżnieniu od „sieroctwa społecznego”, ponieważ istotą sieroctwa społecznego jest przede wszystkim brak odpowiedniej opieki nad dzieckiem, wynikająca z niezaspokajania jego podstawowych potrzeb psychofizycznych, brak zainteresowania jego sprawami, wynikami w nauce, kontaktami z rówieśnikami oraz brak troski o jego zdrowie<sup>38</sup>. Zdaniem Teresy Olearczyk niesłusznie nadużywa się określenia „sieroctwa społecznego”, ponieważ jak pisze ona „to nie społeczeństwo czyni dziecko sierotą, ale rodzice, rodzina, która nie wypełnia

<sup>34</sup> S. Tucholska. *Aktywność hazardowa dorastającej młodzieży*. „Problemy Opiekuńczo – Wychowawcze” nr 5. 2008 s. 14-20.

<sup>35</sup> J. Bleszyński. *Analiza preferowanych postaw rodzicielskich w odczuciach młodocianych przestępców*. „Wychowanie na co Dzień” nr 10/11. -1999 s. 32-37.

<sup>36</sup> G. Rowiński. *Przestępczość wśród nieletnich*. „Wychowanie na co Dzień” nr 4/5. 1995 s. 25-27.

<sup>37</sup> S. Piecuch. *Przyczyny demoralizacji i działalności przestępczej nieletnich*. „Problemy Opiekuńczo – Wychowawcze”. nr 10 1981 s. 452-453.

<sup>38</sup> A. Maciarz. *Sieroctwo duchowe dzieci*. „Problemy Opiekuńczo – Wychowawcze” nr 6 1991 s. 242-244.

swoich zadań, swoich obowiązków”<sup>39</sup>. Natomiast, jeżeli chodzi o rozumienie pojęcia „sieroctwo duchowe”, to głównym jego wyznacznikiem jest przeżywanie przez dziecko faktu odtrącenia emocjonalnego przez rodziców, dlatego może ono towarzyszyć sieroctwu społecznemu lub naturalnemu. Może ono również wystąpić samoistnie w wyniku braku zrozumienia i miłości w rodzinie, przy równoczesnym zabezpieczeniu materialnych potrzeb dziecka<sup>40</sup>, ponieważ problem osamotnienia dzieci i młodzieży występuje we wszystkich społecznościach i kręgach kulturowych. Wobec takiej sytuacji, dzieci mają zazwyczaj zapewnione bardzo dobre, czasem nawet luksusowe warunki materialne, spełniane są ich zachcianki dotyczące posiadania zabawek, ubrań, czy różnego rodzaju sprzętu, przy jednoczesnym, boleśnie odczuwanym przez nich osamotnieniem. Należy przy tym zwrócić uwagę, że reakcja dziecka na niewystarczające zaspokojenie jego potrzeb psychicznych jest reakcją subiektywną, uwarunkowaną różnorodnymi czynnikami, z których rodzice mogą nie zdawać sobie sprawy.

O trudnościach dotyczących analizy samotności dziecka w rodzinie oraz rozumienia tego zjawiska przez rodziców mogą wskazywać opracowane wyniki przeprowadzonych na przełomie 2010/2011r badań pedagogicznych, które obejmowały rodziców dzieci w wieku wczesnoszkolnym na terenie powiatu kolbuszowskiego w województwie podkarpackim. Na utrudnienie badanej problematyki wskazuje dodatkowo fakt, że badania dotyczące rodziny należą zawsze do zagadnień bardzo złożonych, gdzie

krzyżują się liczne dyscypliny oraz pola zainteresowań badawczych<sup>41</sup>. W pedagogice rodziny bada się pewien aspekt wychowania oraz działania wychowawcze podstawowego środowiska życia człowieka, jakim jest rodzina. Wychowanie w rodzinie jest zjawiskiem złożonym i posiadającym wiele aspektów. W obecnym czasie zjawisko to podlega stałym i intensywnym przeobrażeniom, których następstw nie można ustalić z całkowitą pewnością<sup>42</sup>, ponadto rodzina, to środowisko zachowujące wysoki stopień dyskrecji, dlatego niezwykle trudno jest ją obserwować, czy wnikać w jej struktury.

Celem przeprowadzonych badań naukowych były szersze badania, dotyczące poznania opinii rodziców na temat niektórych aspektów wiedzy o wychowaniu dziecka w rodzinie. Udział w nich wzięło 700 rodziców dzieci, uczęszczających do 20 różnych szkół podstawowych. W postępowaniu badawczym skorzystano z metody sondażu oraz ankiety jako techniki badawczej. Na podstawie zebranego materiału badawczego dokonano analizy uzyskanych danych empirycznych za pomocą programu Microsoft Excel 2010, w opracowaniu statystycznym uwzględniono wartości liczbowe oraz procentowe, następnie przedstawiono je w formie tabel. Jednym z celów szczegółowych prowadzonych badań było określenie czasu jaki rodzice spędzają ze swoimi dziećmi. Na podstawie opracowanych wyników badań można przypuszczać, że ankietowani rodzice deklarują dość dużą ilość czasu spędzanego z dziećmi.

Pierwsze pytanie skierowane do ankietowanych to prośba o wskazanie przez nich,

<sup>39</sup> T. E. Olearczyk. *Sieroctwo i osamotnienie. Pedagogiczne problemy kryzysu współczesnej rodziny*. Kraków 2008 s. 9-10.

<sup>40</sup> A. Maciarz. *Sieroctwo duchowe dzieci*, „Problemy Opiekuńczo – Wychowawcze” nr 6 1991 s. 242-244.

<sup>41</sup> M. Płopa. *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*. Kraków 2008 s. 17.

<sup>42</sup> J. Kułaczkowski. *Pedagogika rodziny*. W: *Pedagogika, subdyscypliny i dziedziny wiedzy o edukacji*. Red. B. Śliwerski. Gdańsk 2010 s. 181.

które z podanych aspektów wychowania dziecka w rodzinie uważają oni za najważniejsze. W odpowiedzi na tak sformułowane pytanie respondenci mieli do wyboru: zaspokojenie podstawowych potrzeb dziecka, posiadanie chociażby podstawowych wiadomości dotyczących pojęcia wychowania, spędzanie z dzieckiem jak najwięcej czasu, rozmowa, zabawa lub przyznanie, że nie znają odpowiedzi na to pytanie, w odpowiedzi można było również zaznaczyć kilka z podanych propozycji. Opracowane wyniki uzyskanych danych empirycznych przedstawia tabela 1.

Uzyskane wyniki badań wskazują, że zdaniem ponad połowy ankietowanych rodziców (64,3%) najważniejszym aspektem wychowania dziecka w rodzinie jest spędzanie z nim jak największej ilości czasu, rozmowa oraz zabawa. Interpretując podane wartości liczbowe w poszczególnych kolumnach należy wnioskować, że odpowiedź ta była wybierana przez ankietowanych bez względu na poziom ich wykształcenia. Uzyskany wynik może zatem dowodzić temu, że w badanych rodzinach dzieci nie powinny czuć się osamotnione.

**Tabela 1. Wskazanie przez badanych rodziców najważniejszego aspektu wychowania dziecka w rodzinie**

Zdaniem badanych rodziców najważniejsze w wychowaniu dziecka jest:	Wykształcenie rodziców								Ogółem	
	Podstawowe		Zawodowe		Średnie		Wyższe			
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
zaspokojenie podstawowych potrzeb dziecka	8	6,2	52	40,3	58	45,0	11	8,5	129	18,4
posiadanie chociażby podstawowych wiadomości dotyczących pojęcia wychowania	8	4,8	57	33,9	76	45,2	27	16,1	168	24,0
spędzanie z dzieckiem jak najwięcej czasu, rozmowa, zabawa	15	3,3	149	33,1	193	42,9	93	20,7	450	64,3
nie wiem, ale chciałabym/łbym się dowiedzieć	3	6,0	24	48,0	19	38,0	4	8,0	50	7,1
brak odpowiedzi	0	0,0	2	50,0	2	50,0	0	0,0	4	0,6

\* tabela nie sumuje się do 100%, ponieważ respondenci mogli wybierać po kilka odpowiedzi.

Kolejne pytanie dotyczyło wskazania przez badanych rodziców wieku dziecka, w którym, według ich opinii, można zostawić je samo w domu bez opieki osoby dorosłej. Zebrane dane empiryczne przedstawia tabela 2.

Na podstawie powyższego opracowania można wnioskować, że badani rodzice mieli znaczące trudności z określeniem wieku, w którym można zostawić dziecko w domu samo bez opieki osoby dorosłej. Ponad 1/3 wskazań respondentów (34,9%) świadczy o braku wiedzy w tym temacie. Niepokojące jednak okazało się, że ponad 1/4 badanych rodziców odpowiedziało, że samo w domu bez opieki dorosłej osoby, można zostawić dziecko w wieku około 10 lat. Wobec tak uzyskanego wyniku można wnioskować, że pozostawiane są bez opieki dzieci zbyt małe. Mimo, że nie został określony czas, na jaki dzieci te pozostają same w domu, istnieje sytuacja zagrożenia samotności dziecka w badanych rodzinach. Analizując dane liczbowe w poszczególnych kolumnach, można wnioskować, że poziom wykształcenia respondentów nie ma znaczenia na wybór odpowiedzi. Na

**Tabela 2. Określenie przez badanych rodziców wieku dziecka, w którym można zostawić je samo w domu bez opieki**

Wiek, w którym zdaniem rodziców można zostawić dziecko samo w domu bez opieki dorosłych:	Wykształcenie rodziców								Ogółem	
	Podstawowe		Zawodowe		Średnie		Wyższe			
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
około 10 lat	3	1,7	44	24,9	85	48,0	45	25,4	177	25,3
od 11 do 13 lat	6	4,3	41	29,5	46	33,1	46	33,1	139	19,9
od 14 do 18 lat	9	4,5	71	35,9	71	35,9	47	23,7	198	28,3
nie wiem	10	4,1	96	39,3	90	36,9	48	19,7	244	34,9
brak odpowiedzi	0	0,0	2	3,4	7	12,1	49	84,5	58	8,3

\* tabela nie sumuje się do 100%, ponieważ niektórzy respondenci wybrali po kilka odpowiedzi.

uwagę jednak zasługuje fakt, że nawet osoby z wyższym wykształceniem posiadają braki wiedzy w badanej kwestii, ponieważ wskazuje na to najwięcej ich odpowiedzi.

Odpowiadając na inne pytanie, ankietowani rodzice mieli możliwość określenia ilości czasu jaki poświęcają swoim dzieciom. Opracowane wyniki prezentuje tabela 3.

W opinii ponad połowy badanych rodziców (59,1%), poświęcają oni swoim dzieciom tyle czasu, ile tylko dziecko potrzebuje. Jest to odpowiedź, którą wskazywało większość respondentów, bez względu na poziom wykształcenia. Ponadto, prawie 1/4 ankietowanych uznała (22,0%), że poświęca swoim dzieciom cały swój wolny czas. Odpowiedź wskazującą, że tego czasu rodzice poświęcają dzieciom zbyt mało, ze względu na obowiązki związane z pracą, wybrało tyl-

ko 10,4% ankietowanych. Uzyskany wynik może zatem świadczyć o tym, że w badanych rodzinach dzieci nie powinny odczuwać samotności.

W ostatnim pytaniu badani rodzice mieli możliwość określenia częstotliwości prowadzenia rozmów ze swoimi dziećmi o ich sprawach. Opracowane wyniki są zawarte w tabeli 4.

W świetle danych, przedstawionych w powyższej tabeli (tab. nr 4), można wnioskować, że badani rodzice zdecydowanie są do dyspozycji swoich dzieci i rozmawiają z nimi o ich sprawach zawsze, kiedy tylko dzieci czują taką potrzebę. Wskazania tej odpowiedzi dokonało aż 87,1 % ankietowanych. Odpowiedź określającą brak umiejętności rozmowy z dzieckiem wybrało mniej niż 1% ankietowanych, tylko 3,7% przyzna-

**Tabela 3. Wskazanie przez badanych rodziców czasu, jaki poświęcają oni swoim dzieciom**

Czas, jaki rodzice poświęcają swoim dzieciom:	Wykształcenie rodziców								Ogółem	
	Podstawowe		Zawodowe		Średnie		Wyższe			
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
cały swój wolny czas poświęcam dziecku	9	5,8	64	41,6	57	37,0	24	15,6	154	22,0
godzinę, dwie dziennie	3	4,5	24	36,4	24	36,4	15	22,7	66	9,4
tyle ile dziecko potrzebuje	14	3,4	138	33,3	182	44,0	80	19,3	414	59,1
mało, nie mam czasu ponieważ dużo pracuję	2	2,7	31	42,5	34	46,6	6	8,2	73	10,4

\* tabela nie sumuje się do 100%, ponieważ niektórzy respondenci wybrali po kilka odpowiedzi.

ło, że nigdy nie ma na to czasu, a 8,3% badanych uznało, że rozmowy z dzieckiem odbywa bardzo rzadko. Warto zwrócić uwagę, że poziom wykształcenia respondentów nie ma wpływu na rodzaj udzielanej odpowiedzi na to pytanie. Na podstawie opracowanych wyników badań, można przypuszczać, że w badanych rodzinach dzieci mają możliwość częstego prowadzenia rozmów ze swoimi rodzicami na tematy, które ich interesują, a rodzice chętnie biorą w nich udział i są w tym celu dyspozycyjni.

Reasumując, wobec zebranych danych empirycznych, których wyniki zostały opracowane i zaprezentowane w powyższych tabelach, można przypuszczać, że na terenie powiatu kolbuszowskiego istnieje małe prawdopodobieństwo zaistnienia zjawiska samotności dziecka w rodzinie. Być może jest to spowodowane tym, że region ten charakteryzuje wysoka stopa bezrobocia<sup>43</sup>. Wiele rodzin jest dotkniętych brakiem pracy zawodowej w przypadku obojga rodziców, natomiast u większości ankietowanych rodzin przynajmniej jeden z rodziców nie pracuje, przeważnie jest to matka. Dlatego też można wnioskować, że badani rodzice, szczególnie matki, stanowiące zdecydowanie większą grupę ankietowanych, dysponują odpowiednią ilością czasu, który mogą przeznaczyć na wspólną zabawę, czy naukę z dziećmi.

Analiza problematyki osamotnienia dziecka w rodzinie jest zadaniem niezwykle utrudnionym nie tylko z racji tego, że rodzice niechętnie i niezwykle rzadko przyznają się do popełnienia błędów wychowawczych, które mogłyby taką sytuację powodować, ale także z powodu tego, że może mieć miejsce taka sytuacja, że nie istnieje brak poczucia osierocenia u dziecka, u którego są rzeczywiste oznaki zaniedbania, gdy tymczasem wyraźne poczucie osamotnienia może wystąpić u dziecka, żyjącego w rodzinie posiadającej wysoki status społeczny, spełniającej prawidłowo swoje funkcje opiekuńczo - wychowawcze<sup>44</sup>. Przyczyny takiego stanu rzeczy są rozmaite, jednak najczęściej upatruje się ich we właściwościach rodziców, ich osobowości, postawach, które zazwyczaj charakteryzują się niskim poziomem kultury i świadomości wychowawczej, brakiem wiedzy pedagogicznej, w preferowaniu wartości materialnych, czy też w uprawianiu autokratycznego stylu wychowania. Osamotnienie dzieci i młodzieży łączy się także ze zjawiskiem dezorganizacji rodziny, wynikającej z jej rozkładu lub rozpadu, czasem nieformalnego, gdzie więzi uczuciowe, psychiczne i rodzinne pomiędzy członkami rodziny zostają przerwane lub rozbite. Wówczas, rodzina jako system przestaje być spójną, harmonijną całością,

**Tabela 4. Określenie przez badanych rodziców częstotliwości rozmów prowadzonych przez nich z dzieckiem na temat jego spraw**

Częstotliwość rozmowy rodziców z dzieckiem o jego sprawach:	Wykształcenie rodziców								Ogółem	
	Podstawowe		Zawodowe		Średnie		Wysze			
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
<b>bardzo rzadko</b>	2	3,4	22	37,9	30	51,7	4	6,9	58	8,3
<b>zawsze, gdy dziecko czuje taką potrzebę</b>	25	4,1	218	35,7	249	40,8	118	19,3	610	87,1
<b>nigdy, nie mam na to czasu</b>	1	3,8	11	42,3	14	53,8	0	0,0	26	3,7
<b>nie umiem rozmawiać z dzieckiem o jego sprawach</b>	0	0,0	3	50,0	2	33,3	1	16,7	6	0,9

<sup>43</sup> Według danych statystycznych PUP w Kolbuszowej stopa bezrobocia w styczniu 2012r wynosiła 17,8% tj liczba bezrobotnych ogółem 4318, z tego 2121 kobiet.

<sup>44</sup> A. Maciarz. *Sieroctwo duchowe dzieci*. „Problemy Opiekuńczo – Wychowawcze” nr 6. 1991 s. 242-244.

staje się jedynie strukturą, którą „wiąże” ze sobą jej członków tylko wspólne terytorium (mieszkanie), nazwisko, czy adres<sup>45</sup>.

Okoliczności takie powodują ignorowanie ról wewnątrzrodzinnych przez członków rodziny, łamane są wówczas obowiązujące reguły egzystencji oraz współegzystencji domowników, szczególnie dzieci. Rodzina przestaje być wtedy bezpiecznym miejscem schronienia, sprzyja natomiast powstawaniu samotności u dziecka, jego zaburzeń oraz zachowań patologicznych<sup>46</sup>. Dlatego, najbardziej korzystne warunki do pełnienia prawidłowych funkcji wychowawczych ma rodzina pełna<sup>47</sup>, złożona z obojgu rodziców oraz dzieci połączonych ze sobą silną więzią emocjonalną, w której przestrzegane są normy, zasady, wartości i ideały<sup>48</sup>. Rodzina funkcjonuje w sposób prawidłowy wtedy, gdy kieruje się takimi cechami jak: miłość, obecność obojga rodziców w życiu dziecka, dobroć, ciepło, szacunek, wzajemna troska, przychylność, życzliwość, intymność, zaufanie, przynależność oraz zgoda<sup>49</sup>. Dziecko wychowywane w rodzinie, która właściwie zaspokaja wszystkie jego potrzeby za pomocą wymienionych cech, kształtuje u niego prawidłowe poczucie własnej wartości, wiarę we własne siły, pewność siebie, poczucie, że jest potrzebne, dziecko staje się wówczas otwarte na innych, uczy się samodzielności. Zyskuje ono także wtedy odpowiednie wzorce do naśladowania w dorosłym życiu, jest właściwie

przygotowane do odpowiedzialnego pełnienia w przyszłości roli matki lub ojca.

Odpowiedzialność za wychowanie dziecka spoczywa na rodzicach, dlatego z poczucia tej odpowiedzialności powinni oni rozwijać w sobie te cechy osobowości, które są odpowiedzialne za prawidłowe kształtowanie postaw rodzicielskich, mogących zapewnić dziecku spokojne i bezpieczne dzieciństwo oraz wszechstronny, prawidłowy rozwój na wszystkich jego płaszczyznach, fizycznej, psychicznej oraz społecznej.

Z tej racji, rodzinę należy stale wspomagać i wspierać w realizowaniu jej funkcji wychowawczej oraz prawidłowym wypełnianiu swoich zadań. Pomoc tę rodzina powinna pozyskiwać ze strony państwa, organizacji rządowych i pozarządowych, mających na uwadze szeroko rozumiane dobro rodziny współczesnej i przyszłej. Tylko w wyniku efektywnej i trwałej współpracy wszystkich instytucji, poprzez realizowanie wspólnych projektów i programów wspierających współczesną rodzinę, może ona przezwyciężać zagrożenia teraźniejszego świata. Szczególna troska o dziecko powinna płynąć ze strony Kościoła, który powinien iść za przykładem błogosławionego Jana Pawła II, wychodzącego naprzeciw dzieciom, stającego w ich obronie, a przede wszystkim kochającego je, który w jednym z listów do dzieci napisał: „prawdą jest, że dziecko jest radością nie tylko rodziców, ale także

<sup>45</sup> M. E. Ruszel *Sieroctwo duchowe dziecka*. „Studia gdańskie”. Tom XXVIII. 2011 s. 153 – 154.

<sup>46</sup> B. Matyjas. *Dzieciństwo w kryzysie. Etiologia zjawiska*. Warszawa 2008 s. 12 – 17.

<sup>47</sup> Przyjmuje się, że rodziną pełną jest taka, w której rodzice są związani formalnie związkiem małżeńskim, sakramentalnym, konkordatowym, cywilnym, zamieszkują wspólnie i wychowują swoje dzieci. Rodzina pełna może tworzyć różnorodny obraz i stanowić różnorodne środowisko wychowawcze. Pojęcie rodziny pełnej jako środowiska wychowawczego, oznacza tylko tyle, że w niej zamieszkują wspólnie małżonkowie ze swoimi dziećmi, cała reszta będzie już uwarunkowana wieloma czynnikami zależnymi bądź niezależnymi, które mogą ulegać zmianie w ciągu życia rodziny (T. Olearczyk. *Osamotnienie...* s. 25).

<sup>48</sup> M. Łobocki. *Teoria wychowania w zarysie*. Kraków 2009 s. 101 – 103.

<sup>49</sup> Jan Paweł II. *Cztery filary szczęścia rodzinnego*. Częstochowa 2009.

radością Kościoła i całego społeczeństwa”. Przypominał On, że w naszych czasach zbyt wiele dzieci cierpi i podlega zagrożeniom. Ojciec Święty zawarł w swym liście apel do wszystkich rodzin na świecie, by dobro dziecka było dla nich najważniejsze, by nic nie było istotniejsze niż troska o nie<sup>50</sup>.

### STRESZCZENIE

Rodzina, z różnych powodów, jest środowiskiem nie możliwym do zastąpienia w życiu człowieka. Słowo rodzina kojarzy się z miłością, bliskością, przyjazną atmosferą, zaufaniem, wzajemną troską, jest źródłem pierwszych więzi emocjonalnych nawiązywanych pomiędzy dzieckiem a rodzicami, początkiem kontaktów międzyludzkich oraz zachowań społecznych. Tymczasem, w otaczającej nas współczesnej rzeczywistości, znacząco nasiliły się różnego rodzaju zjawiska dysfunkcjonalności rodziny, szczególnie samotność, która wyraża się, między innymi, osłabieniem więzi uczuciowej między członkami rodziny, utratą poczucia przynależności oraz eliminowaniem sfery emocjonalnej, głównie na korzyść wartości materialnych. Zjawisko to jest tym bardziej niebezpieczne, ponieważ niedostatek psychicznego kontaktu dzieci z rodzicami, jaki powoduje samotność, jest często źródłem patologii.

### ABSTRAKT

*Loneliness in the family source of pathology in children and adolescents*

Family, for various reasons, is not possible environment to replace human life. The word family is associated with love, intimacy, friendly atmosphere, trust, mutual concern, is the source of the first dialed emotional ties between the child and parents, the beginning of contacts and social behavior. Meanwhile, in the reality that surrounds us today,

significantly increased the different types of family dysfunction phenomena, especially loneliness, which is expressed, among other things, the weakening of the emotional bonds between family members, loss of a sense of belonging and emotional elimination, mainly for the benefit of the material. This phenomenon is all the more dangerous because the lack of mental contact with the parents of children that causes loneliness is often a source of pathology.

### BIBLIOGRAFIA

Albański L. (2010). Wybrane zagadnienia patologii społecznej. Wyd. Kolegium Karkonoskie Jelenia Góra.

Becelowska D. (2005). *O chorobie sieroczej raz jeszcze*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”. nr 5.

Błaszczkiewicz R. *Gry komputerowe a zdrowie dziecka w młodszym wieku szkolnym*. „Nauczanie Początkowe” R. XXXIV nr 1. 2010/2011.

Błeszyński J. (1999). *Analiza preferowanych postaw rodzicielskich w odczuciach młodocianych przestępców*. „Wychowanie na co Dzień” nr 10/11.

Braun-Gałkowska M. (2004). *Mechanizmy psychologiczne wyjaśniające wpływ gier komputerowych na psychikę dziecka*. W: *Oddziaływanie „agresywnych” gier komputerowych na psychikę dzieci*. Red. A. Gała, I. Ulfik –Jaworska. Wyd. KUL. Lublin.

Cudak H. (1999). *Rocznik Pedagogiki Rodziny. Studia i rozprawy*, tom II, Wyd. Rostowska T. Piotrków Trybunalski.

Dudek M. (2011). *Rodzina dysfunkcyjna*. W: Red. J. Kułaczkowski. *Leksykon pedagogiki rodziny*. Wyd. Bonus Lider. Warszawa.

Gajewska G. (2001). *Opuszczenie i osamotnienie dziecka wśród dorosłych*. W: Red.

<sup>50</sup> J. Zimny. *Jan Paweł II i Jego troska o dziecko jako dar Boga*. (<http://pedkat.pl/index.php/256-ks-zimny-jan-jan-pawel-ii-i-jego-troska-o-dziecko-jako-dar-boga>, pobrano dn. 26.11.2012r).

- Gajewska G., Waloszek D. *Nowe stulecie dziecka*. Wyd. Ośrodek Doskonalenia. Zielona Góra
- Griffiths M. (2004). *Gry i hazard. Uzależnienie dzieci w okresie dorastania*. Gdańsk.
- Izdebska J. (2004). *Dziecko osamotnione w rodzinie*. Wyd. Trans Humana. Białystok.
- Izdebska H. (1980). *Współżycie pokoleń w rodzinie*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” nr 9.
- Jan Paweł II. (2009). *Cztery filary szczęścia rodzinnego*. Wyd. Edycja Świętego Pawła. Częstochowa.
- Kmieciak-Baran K. (1988). *Poczucie osamotnienia - charakterystyka zjawiska*. „Przegląd Psychologiczny” nr 4 t. XXXI.
- Kmieciak-Baran K. (1992). *Osamotnienie a zdrowie psychiczne*. „Zeszyty naukowe Uniwersytetu Gdańskiego – Psychologia” t. 10, Gdańsk.
- Kopeć E. (2012). *Wiedza pedagogiczna rodziców dzieci w wieku wczesnoszkolnym (na podstawie badań w powiecie kolbuszowskim)*. Wyd. Bonus Lider. Lublin.
- Kulaczowski J. (2010). *Pedagogika rodziny*. W: *Pedagogika, subdyscypliny i dziedziny wiedzy o edukacji*. Red. B. Śliwerski. Wyd. Psychologiczne. Gdańsk.
- Łobocki M. (2009). *Teoria wychowania w zarysie*. Wyd. Impuls. Kraków.
- Maciarz A. (1991). *Sieroctwo duchowe dzieci*. „Problemy Opiekuńczo – Wychowawcze” nr 6.
- Migała P. (2011). *Wybrane elementy patologii społeczne w aspekcie ich uwarunkowań*. Wyd. WSGE. Józefów.
- Olearczyk T. E. (2008). *Sieroctwo i osamotnienie. Pedagogiczne problemy kryzysu współczesnej rodziny*. Wyd. WAM. Kraków.
- Pawłowska R. (1994). *Rodzina a sieroctwo dziecka*. „Problemy Alkoholizmu” nr 3.
- Pawłowska R., Jundziłł E. (2000). *Pedagogika człowieka samotnego*. Wyd. GWSH. Gdańsk.
- Piecuch S. (1981). *Przyczyny demoralizacji i działalności przestępczej nieletnich*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” nr 10.
- Płopa M. (2008). *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*. Wyd. Impuls. Kraków.
- Poręba P. (1981). *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego*. Wyd. Instytut Wydawniczy PAX. Warszawa.
- Pytka L. (2011). *Teoretyczne i praktyczne problemy nieprzystosowania społecznego*. W: S. Ćmiel (red.). *Nieprzystosowanie społeczne dzieci i młodzieży* (s. 9-31). Wyd. WSGE. Józefów.
- Rabe –Jabłońska J. (1997). *Zaburzenia obrazu własnego ciała w jądłowstręcie psychicznym*. „Psychiatria Polska” tom XXXI nr 4.
- Rembowaki J. (1991). *Przyczynę do zjawiska samotności*. „Problemy Rodziny” nr 4.
- Rowiński G. (1995). *Przestępczość wśród nieletnich*. „Wychowanie na co Dzień” nr 4/5.
- Ruszel. M. E. *Sieroctwo duchowe dziecka*. „Studia Gdańskie” tom XXVIII. Gdańsk 2011.
- Szczepański J. (1988). *O indywidualności*. Wyd. Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych. Warszawa.
- Szyszkowska M. (1979). *Przewycięzenie osamotnienia* W: Red. Dąbrowski K. *Zdrowie psychiczne*. Wyd. Szkolne i Pedagogiczne. Warszawa.
- Tucholska S. (2008). *Aktywność hazardowa dorastającej młodzieży*. „Problemy Opiekuńczo – Wychowawcze” nr 5.
- Wołowik P. (2009). *Automaty pod lupą*. „Wiedza i Życie” nr 9.
- Zimny J. *Jan Paweł II i Jego troska o dziecko jako dar Boga*. (<http://pedkat.pl/index.php/256-ks-zimny-jan-jan-pawel-ii-i-jego-troska-o-dziecko-jako-dar-boga>, pobrano dn. 26.11.2012r).